

Sygn. akt I C 1481/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2018r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny
w składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Poręba

Protokolant: prot. sąd. Paulina Polecka

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2018 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. U.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. U. kwotę 1.164 zł (jeden tysiąc sto sześćdziesiąt cztery) z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2016 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. U. kwotę 736 zł (siedemset trzydzieści sześć) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 300 zł (trzysta) tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Z:/

(...)

- (...)

- (...)

Dnia 4 lipca 2018r. Sędzia:

Sygn. akt I C 1481/16

Uzasadnienie wyroku z dnia 4 lipca 2018r.

W pozwie wniesionym do tut. Sądu Rejonowego w dniu 28 listopada 2016r. powód A. U. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 1.464 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lutego 2016r. tytułem odszkodowania oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, iż 26 września 2014r. podczas pobytu w Kopalni (...) w B. uległ wypadkowi, doznał uszkodzenia ciała i w związku z tym poniósł koszty leczenia, których zwrotu obecnie dochodzi od pozwanego, jako ubezpieczyciela z

tytułu odpowiedzialności cywilnej wymienionej Kopalni (...) spółka z o.o., zaznaczył., że roszczenie o zadośćuczynienie pozostawia do odrębnego postępowania.

Powód przebywał na zorganizowanym przez kopalnię pobycie wraz z noclegiem, na miejscu na skutek złego utrzymania podłogi w łazience oraz śliskości płytek, poślizgnął się i doznał złamania kości udowej, uszkodzenia więzadeł stawu skokowego, skręcenia stopy lewej. W wyniku obrażeń bardzo cierpiał a pomimo tego pracownicy kopalni nie wezwali od razu pogotowia ratunkowego jak i późniejsza akcja ratownicza była przeprowadzona niefachowo, dostarczając powodowi dodatkowego bólu i stresu. Zwracał też powód uwagę, że ratownicy medyczni powinni byli zjechać na dół kopalni i na miejscu udzielić mu fachowej pomocy a nie dopuszczać do transportu prowadzonego na zwykłym wózku przez nieprzygotowane do tego pracownice kopalni.

Na dochodzoną pozwem kwotę odszkodowania składają się koszty leczenia, rehabilitacji, transportu medycznego, zakupu środków medycznych udokumentowane fakturami k. 18-21.

Powód stoi na stanowisku, iż odpowiedzialność pozwanego opiera się na przepisie art. 435 k.c., jednakże w jego ocenie istnieją przesłanki pozwalające na przyjęcie odpowiedzialności także na zasadzie art. 415 k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Przyznał pozwany, iż łączyła go z Kopalnią (...) spółka z o.o. umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jednakże jak wynika z postanowień umowy ponosi on odpowiedzialność za szkody rzeczowe i na osobie wyrządzone osobom trzecim przez ubezpieczonego tylko w sytuacji gdy zostały one wywołane jego zawinionym działaniem lub zaniechaniem. W przedmiotowej sprawie należy rozważać jedynie przesłanki odpowiedzialności z art. 415 k.c. Nie wchodzi w rachubę odpowiedzialność z art. 435 k.c. bowiem zdarzenie będące przedmiotem procesu nie zostało spowodowane przez ruch przedsiębiorstwa.

Pozwany kwestionował fakt, iż do upadku doszło w toalecie w podziemiach kopalni, kwestionował okoliczności zdarzenia, wskazując, że u powoda doszło od ataku rwy kulszowej, kwestionował opisywane w pozwie okoliczności udzielania pomocy medycznej. Ponadto wskazywał pozwany, że toaleta, w której miałyby dojść do upadku była wyłożona betonem a nie płytkami ceramicznymi, podłóże nie było więc śliskie.

Z ostrożności pozwany kwestionował także związek pomiędzy poniesionymi kosztami a szkodą powoda oraz podnosił przyczynienie się powoda do jej powstania bowiem ten kategorycznie odmówił wezwania karetki i transportu na powierzchnię, zgodę wyraził na drugi dzień co mogło mieć wpływ na zwiększenie skutków wypadku. Pozwany kwestionował datę wymagalności roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. U. z żoną B. U. (1) i innymi osobami uczestniczył w zorganizowanej, dwudniowej wycieczce z noclegiem w Kopalni (...) w B. od dnia 26 września 2014r. Celem takiego pobytu jest zwiedzanie kopalni oraz korzystania ze zdrowotnych właściwości podziemnego mikroklimatu komór solnych. Jak zwykle wycieczka jest oprowadzana przez przewodnika, a w tym dniu była nią B. K. (1), po kopalni określonymi trasami a następnie sprowadzana do dużej rekreacyjnej komory, przeznaczonej do spędzania wolnego czasu i noclegu. Powód nie uczestniczył w zwiedzaniu bowiem był wielokrotnie w kopalni, znał trasy, pozostał w komorze rekreacyjnej. Nie było to spowodowane żadnymi dolegliwościami, w tym czasie powód był zdrowy, atak rwy kulszowej faktycznie wystąpił u niego ale około 3 lata przed przedmiotowym zdarzeniem, nie powodując w tym czasie żadnych niekorzystnych objawów i nie ograniczając jego sprawności fizycznej.

Po zwiedzaniu tras turystycznych uczestnicy wycieczki powrócił do sali rekreacyjnej, w której obecne były przez cały czas wspomniana przewodniczka oraz druga pracownica Z. S. (1) w charakterze koordynatorki, dyspozytorki nocnego pobytu turystów, do której obowiązków należało zabezpieczenie miejsca pobytu turystów. W porze nocnej, gdy część turystów już spała, około godz. 23 powód udał się do toalety męskiej. Po wyjściu z ubikacji, ale jeszcze w toalecie, noga

podjechała (podwinęła) mu bezwładnie i powód wywrócił się na lewa stronę, na kolanach zbliżył się do umywalki próbując się podnieść ale okazało się to niemożliwe. Wobec tego usiadł na posadzce i w tej pozycji doczołgał się do jednej z sal, cały czas odczuwając silny ból. Tam przygodna osoba (prawdopodobnie pracownik kopalni) pomogła mu usiąść na krześle. Powód chwilę odpoczął a potem dalej czołgając się, dotarł do miejsca noclegu, tam żona i kilka innych osób musiało mu pomóc usiąść na łóżku. Od razu obecnym powód opisał, iż poślizgnął się w łazience i tam upadł. Powód cały czas cierpiał, dostał od kogoś lek przeciwbólowy, jego stanem zainteresowała się koordynatorka także dając mu lekarstwo. Trudno jednoznacznie stwierdzić czy proponowano mu inną pomoc, powód był w szoku, nadal cierpiał, tylko na chwilę zasnął. Rano Z. S. (1) podjechała z wózkiem, z pomocą osób trzecich powód usiadł na nim i przystąpiono do spisania protokołu wypadkowego. W międzyczasie koordynatorka wezwała pogotowie i następnie powód został wywieziony na wózku najkrótszą drogą do windy i na górę. Ratownicy nie zjeżdżali na miejsce wypadku.

W części rekreacyjnej kopalni jest toaleta dla mężczyzn i osobna dla kobiet. W dacie zdarzenia jej stan wskazywał na mocne zużycie, na podłodze była kostka z nieustalonego materiału, także już zużyta i wyslizgana, na całej długości toalety był spad będący konsekwencją ruchów górotwórczych. W chwili upadku podłoga była mokra i śliska. W jakimś czasie po wypadku w toaletach wykonano remont.

Powód został przewieziony do Szpitala (...) w B., gdzie stwierdzono złamanie przekrętarsze kości udowej lewej i gdzie zastosowano unieruchomienie oraz podano leki przeciwbólowe. Na własną prośbę powód został przetransportowany do szpitala w N. i tutaj w tym samym dniu przeszedł zabieg nastawienia złamania i zespolenia. W tut. szpitalu przebywał do 2.10.2014r. Oprócz wymienionego urazu doznał powód także skręcenia kolana i stawu skokowego lewego, został wypisany z zaleceniem nie obciążania nogi i rehabilitacji. Faktycznie powód przebywał w Centrum (...), korzystał z zabiegów w (...) S.A. Do momentu unieruchomienia powód odczuwał bardzo silny ból bo taki towarzyszy tego rodzaju urazom, po operacji ból nadal się utrzymywał ale już o mniejszym nasileniu. Na powstałe urazy nie miały wpływu ani sposób transportu ani fakt udzielenia fachowej pomocy nazajutrz pod upadku. W trakcie leczenia i rehabilitacji zasadnie powód korzystał z ortozy stawu skokowego, laski, pobytu w (...) połączonego z zabiegami. Koszt transportu sanitarnego z B. do N. wyniósł 700 zł.

Powód nadal odczuwa skutki upadku, ma krótsza nogę ograniczenia ruchowe w stawie, odczuwa bóle. Powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 20 %.

Pismem z 1 lutego 2016r. pełnomocnik powoda zgłosił szkodę do Kopalni (...), podmiot ten pismem z 18 lutego 2016r. powiadomił powoda o zawartej umowie ubezpieczenia. Do pozwanego szkoda została zgłoszona w nieustalonym dniu w lutym 2016r., w każdym razie przed 26 lutego 2016r. bo wtedy wystosowano do powoda informację o zarejestrowaniu szkody. 9 czerwca 2016r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania.

dowód: dokumentacja medyczna k. 9-17, faktury k. 18-21, korespondencja k. 22-44, polisa OC k. 54-55, protokół wypadkowy k. 61, zdjęcia k.66-69 i 86, zeznania świadków B. U., I. K., Z. K., B. K., Z. S., A. K. k. 75/v-80, zeznania powoda k. 80-81, zeznania świadków B. K. k. 88, opinia biegłego k. 110-114

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentacji medycznej, opinii biegłego, zeznań świadków i powoda.

Zeznania powoda i zawnioskowanych przez niego świadków żony B. U. oraz uczestniczek wycieczki I. K. (2) i Z. K. (2) w całości zasługują na wiarę. Wynika z nich, iż prawdziwe są twierdzenia powoda co do okoliczności zdarzenia a mianowicie, iż powód upadł, że nastąpiło to w toalecie, że następnie w bardzo trudnych warunkach dotarł do części sypialnianej, następnie o bardzo poważnym urazie, jego cierpieniach. Zeznania potwierdzają tezy dotyczące dalszego postępowania i zachowania pracownic z tym zastrzeżeniem, iż trudno jednoznacznie stwierdzić czy któraś z nich proponowała fachową pomoc medyczną powodowi jeszcze w nocy. Mogło być tak jak zeznawały świadek B. K. i Z. S., iż powód w pierwszej chwili odmówił wezwania pogotowia, niewykluczone, że był wtedy w szoku wywołanego bólem. Taki czy inny scenariusz nie ma aż tak istotnego znaczenia bo czas wezwania ratowników medycznych nie spowodował pogorszenia stanu zdrowia powoda a zatem jego zachowanie nie może być odbierane jako przyczynienie się do niekorzystnych skutków zdarzenia powodującego szkodę. Nie może oczywiście personel kopalni odpowiadać

za to, że ratownicy nie zjechali na dół, brak jest podstaw do potwierdzenia stanowiska powoda o nieprawidłowym transporcie i możliwości wybrania innej drogi.

Stanowczo sąd nie dał wiary oświadczeniom świadków B. K. i Z. S. - k. 62 i 63 jakoby wypadek nie został zgłoszony w nocy, bo wymienione same temu zaprzeczyły podczas zeznań w sądzie, następnie ich sugestiom jednoznacznie sformułowanym w oświadczeniach, protokole wypadkowym i podczas zeznań a mającym na celu sprowadzenie przyczyny upadku i urazu oraz cierpienie powoda do jego dużo wcześniejszej dolegliwości rwy kulszowej. Nie ma żadnych podstaw do powiązania tych zdarzeń, powód wyjaśnił w jakich okolicznościach doszło do ujawnienia tej choroby bowiem personel kopalni pytał go o wcześniejsze choroby i on wśród kilku wymienił też tę dolegliwość.

W zakresie najważniejszych ustaleń dla niniejszego postępowania tj. stanu technicznego toalety to w tej materii sąd także dał wiarę świadkom wnioskowanym przez powoda i jemu samemu. Nie było już w związku z przebudową możliwości sprawdzenia rodzaju materiału, którym wyłożono podłogę w łazience. Niemniej opierając się na przedłożonych do akt zdjęciach, które nie były kwestionowane trudno opisać stan toalety jako dobry. Płytki są popękane, materiały już wysłużone. Świadkowie I. K. i Z. K. opisywały wprawdzie stan toalety damskiej ale zwracały uwagę na nierówność terenu wywołaną ruchami podłoża, śliskość posadzki i fakt, że jest zawsze mokra. Tak samo opisywał stan toalety męskiej powód. Jak wskazują zdjęcia w istocie na podłodze nie było płytek ceramicznych, potwierdza to świadek B. K., nie zmienia to jednak wniosków płynących z zeznań świadków i powoda, że podłoga była śliska, być może wskutek zużycia materiału, być może z powodu zawilgocenia.

Opinia biegłego lekarza ortopedy jest rzetelna i wyczerpująca. Brak jest jakichkolwiek przesłanek do kwestionowania ustaleń i wniosków biegłego, zarzuty powoda koncentrują się na kwestiach, które nie mają znaczenia w niniejszym procesie tj. sprawy o odszkodowanie a nie zadośćuczynienie. Powód zarzucał niewłaściwe wnioski biegłego co do skutków późno udzielonej powodowi pomocy, jej jakości, wystąpienia innych powikłań zdrowotnych.

W ocenie sądu są to tematy, które miałyby istotne znaczenie dla oceny stopnia krzywdy doznanej przez powoda w sprawie o zadośćuczynienie za ból, cierpienie. Biegły potwierdził zasadność stosowanych czynności medycznych, których koszt jest obecnie przedmiotem sporu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne.

Odpowiedzialność pozwanego, ubezpieczyciela Kopalni (...) spółki z o.o. z siedzibą w B., co jest bezsporne, należy rozważyć na gruncie przepisów art. 415 k.c. bądź art. 435 k.c.

W pierwszej jednak kolejności należy zaznaczyć, że w ocenie sądu materiał dowodowy w sposób nie budzący wątpliwości potwierdza przebieg zdarzenia opisany przez powoda. Nie można zgodzić się z zarzutami pozwanego jakoby do upadku doszło w innym miejscu, z próbą przerwania na powoda odpowiedzialności za wypadek poprzez jego przyczynienie się lub też twierdzeniem o samoistnej a raczej tkwiącej także w stanie zdrowia powoda przyczynie upadku. Nie ma żadnych przesłanek aby przyjąć, iż powód przed upadkiem doznał ataku rwy kulszowej i to spowodowało dalsze konsekwencje w postaci przewrócenia się i złamania kości udowej. Od samego początku, zaraz po zdarzeniu powód opowiadał świadkom, a po przewiezieniu do szpitala w B. lekarzowi przyjmującemu, że przyczyną upadku było poślizgnięcie się. Poza brakiem obiektywnych przesłanek do przyjęcia, iż przyczyną upadku miałby być atak rwy to trudno też wyobrazić sobie aby przy tak bolesnym wypadku, przy takim cierpieniu powód był zdolny do stworzenia nieprawdziwych okoliczności zdarzenia. Ostatecznie też opinia biegłego wskazuje na przedstawioną przez powoda przyczynę jako możliwą do powstania urazu.

Niewątpliwie więc podczas pobytu w kopalni u powoda wystąpiła szkoda.

W dalszej kolejności należy odpowiedzieć na pytanie czy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem ubezpieczonego (Kopalni (...) w B.) a szkodą istnieje związek przyczynowy i czy odpowiedzialność podmiotu odpowiedzialnego

opiera się na zasadzie winy (art. 415 k.c.) czy ryzyka (art. 435 k.c.), znacznie surowszej odpowiedzialności podmiotu prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody. W tym wypadku bowiem zmienia się ciężar dowodu, bo to na tym podmiocie spoczywa obowiązek wykazania, że do szkody doszło z winy poszkodowanego, osoby trzeciej lub wskutek siły wyższej. Do poszkodowanego natomiast należy wykazanie, że szkoda powstała w związku z ruchem przedsiębiorstwa.

Ruch przedsiębiorstwa jest rozumiany szeroko i odnosi się do jego funkcjonowania jako całości, obejmuje każdy przejaw jego działania. W takim podejściu istnienie związku przyczynowego pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa a szkodą przyjmuje się już wtedy gdy szkoda nastąpiła w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa, chociażby nie było bezpośredniej zależności pomiędzy użyciem sił przyrody a szkodą, gdyż ruch przedsiębiorstwa to także ogół działań o charakterze np. organizacyjno-usługowym zmierzających do wytyczonego celu gospodarczego inaczej mówiąc ruch to każdy rodzaj działalności przedsiębiorstwa a nie tylko taki, który jest bezpośrednio wynikiem użycia siły przyrody.

Nie ma żadnych wątpliwości, że K. soli w B. jest przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody, w tym wypadku to przykład niemal klasyczny, nadto trzeba pamiętać, że przedsiębiorstwo to całość środków materialnych i niematerialnych, to różne aspekty jego działania, także np. działalność turystyczna. Kopalnia prowadzi działalność polegającą na wydobywaniu soli a także działalność turystyczną, obydwa przejawy działania są częścią przedsiębiorstwa, które jest wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody.

Pytaniem jest czy szkoda powstała w związku z ruchem przedsiębiorstwa. Przyjmując szerokie rozumienie pojęcia ruchu należy na to pytanie odpowiedzieć twierdząco bo szkoda powstała w związku z jednym z rodzajów działalności (w tym wypadku turystycznej) przedsiębiorstwa i w miejscu gdzie nawet widoczne są efekty sił przyrody (ruchy podłoża powodujące nierówność podłogi w obydwu toaletach).

Przyjąć zatem należy, że odpowiedzialność ubezpieczonego a tym samym ubezpieczyciela opierać się będzie na zasadzie art. 435 k.c. tym samym to pozwany winien wykazać okoliczności egzoneracyjne czego w żaden sposób nie uczynił.

Niezależnie jednak od tak przyjętej konstrukcji odpowiedzialności i tak sprawcy szkody można przypisać winę na zasadach ogólnych. Zwrócenia uwagi wymaga, iż Kopalnia (...) prowadzi w miejscu gdzie doszło do upadku działalność gospodarczą, zapraszając gości musi zatem zadbać o ich bezpieczeństwo, jej pracownicy muszą kontrolować stan toalet, a osoby odpowiedzialne muszą zadbać o wyposażenie, stan materiałów budowlanych. To przecież oczywisty postulat i nie budzący wątpliwości wymóg każdej ogólnodostępnej placówki, świadczącej usługi. To, że stan toalet nie była najlepszy zostało udowodnione, oczywiście zrozumiałym jest stwierdzenie, iż w toaletach na podłodze może być mokro jednakże nie oznacza to, że personel nie ma podejmować czynności porządkowych mających na celu zminimalizowanie negatywnych tego stanu skutków. Tymczasem nie ma żadnych dowodów a nawet postulatu pozwanego, że kopalnia podejmowała takie działania i z jaką częstotliwością. To zaniedbanie oczywiście co jeszcze raz trzeba podkreślić jest tylko jedną z przyczyn upadku bowiem jak już wskazano samo podłoże toalet było nierówne co niewątpliwie musiało mieć wpływ na upadek powoda.

Odnosząc się do kosztów czynności medycznych uznać należy je za uzasadnione. Powód zakupił ortezę skokową za 205 zł., laskę za 35 zł., korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych z pobytem komercyjnym za łączną kwotę 524 zł. (płatną w dwóch ratach: 300 zł. i dopłata 224 zł.), ponadto sfinansował transport sanitarny z B. do N.. Nie wymagają szczegółowego uzasadnienia koszty zakupu artykułów medycznych i rehabilitacji przy tak dotkliwym urazie jakiego doznał powód i niewątpliwiej konieczności dalszego leczenia i rehabilitacji. Transport sanitarny został wyjaśniony przez powoda i był efektem ustalenia bezwzględnego terminu przeprowadzenia zabiegu w tut. szpitalu w odróżnieniu od planowanej za kilka dni operacji w szpitalu w B..

Wobec powyższego uznając za uzasadnione koszty leczenia sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.464 zł. na podstawie art. 444 § 1 k.c.

Odnosnie odsetek orzeczono na podstawie art. 817 § 1 k.c. przyjmując za początkową datę biegu terminu do spełnienia świadczenia, dzień przed sporządzeniem pisma pozwanego z dnia 26 lutego 2016r. k. 25.

O kosztach procesu, na które składają się koszt zastępstwa procesowego 270 zł., zaliczka w kwocie 300 zł., opłata od pozwu 74 zł., opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł., orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c.

Sędzia

ZARZĄDZENIE

1/ (...)

2/ (...)

3/ (...)

(...)

Sędzia.